



TYGODNIK SALWATORSKI

10.03.13 r. • PISMO PARAFII NAJSWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE • NR 10 (951) 1 • Rok 20

Niedzielne czytania liturgiczne, rok C

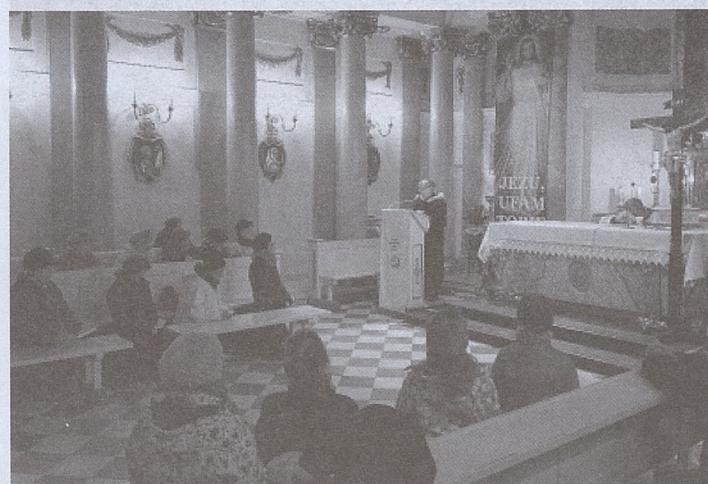
4. Niedziela Wielkiego Postu

W naszych świątyniach słuchamy dziś jednej z najbardziej znanych ale i jednej z najpiękniejszych przypowieści – o synu marnotrawnym. Przypowieść ta była impulsem dla wielu pisarzy, malarzy, których utwory czy dzieła zostały nią zainspirowane. Gdybyśmy chcieli się zapytać, co w tej przypowieści jest najważniejsze, najbardziej kluczowe, to zgodnie z naszym powszechnym mniemaniem uznalibyśmy za taki moment decyzję o powrocie marnotrawnego syna, a następnie wielkoduszne przebaczenie mu przez ojca. Niewątpliwie jest to chyba najpiękniejszy i najbardziej wzruszający moment przy-

powieści. Ale sedno jej przesłania chyba leży gdzie indziej. Warto zauważyć, że przypowieść ta umieszczona jest w Ewangelii św. Łukasza po dwóch innych: o zaginionej owcy i zaginionej drachmie. Motywem przewodnim tych przypowieści jest radość z odnalezienia odpowiednio owcy i zgubionej drachmy. Zakładając, że ewangelista Łukasz nieprzypadkowo umieścił tę przypowieść o synu marnotrawnym po dwóch, które zawierają motyw radości z odnalezienia, możemy wnosić, że przesłaniem tej trzeciej jest również radość, a raczej jej potrzeba. Z powrotu syna cieszy się ojciec, ale nie potrafi tej radości okazać starszy brat. Ojciec tłumaczy mu, że trzeba się radować powrotem młodszego brata. Przesłaniem więc przypowieści byłaby potrzeba radości i akceptacji dla kogoś, kto „był umarły, a znów ożył”. Warto siebie zapytać o taką radość „dla innych”. Potrafimy cieszyć się własnymi sukcesami, zwycięstwami nad sobą. A co z innymi? Nasza radość może być dla nich potężnym wsparciem.

ks. Tomasz Gędek

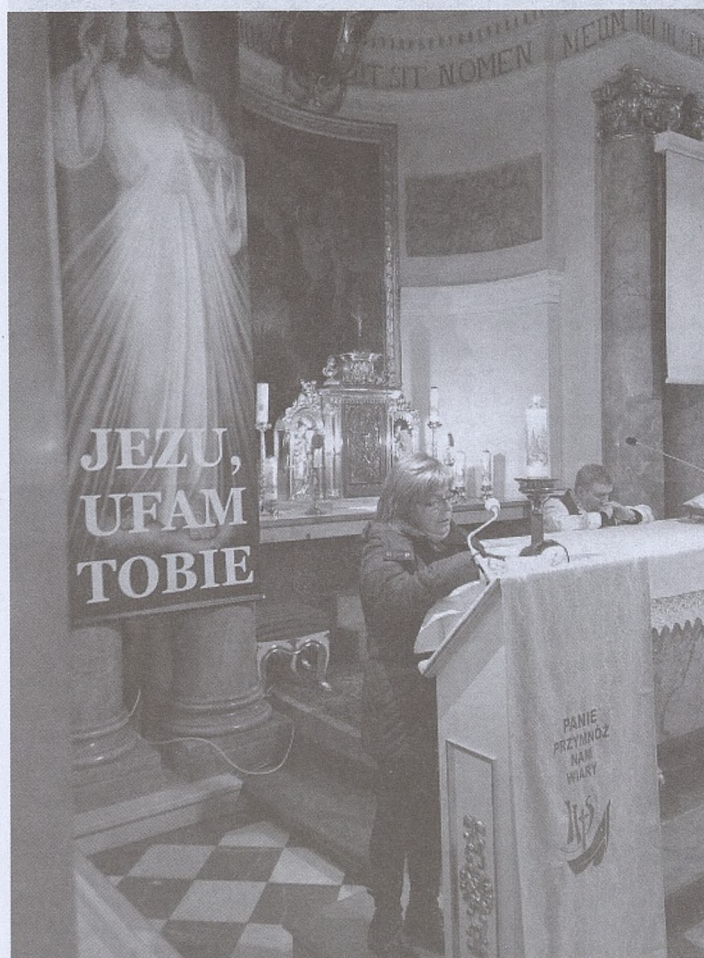
Droga Krzyżowa



Kolejną drogę krzyżową w naszej parafii prowadziły wspólnoty żywego różańca. Fot. Piotr Tumidajski

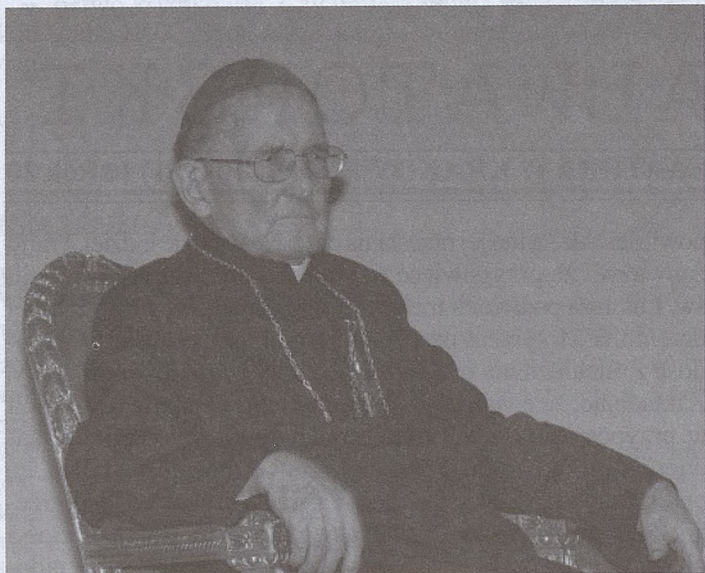
„Chrystus przybity do krzyża, ubezwładniony w tej straszliwej pozycji, wzywa Ojca. Wszystkie te wezwania świadczą, że stanowi jedno z Nim. „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”. Oto najwyższe, oto szczytowe działania Syna w zjednoczeniu z Ojcem. Tak, w zjednoczeniu - właśnie wówczas woła: „Eli, Eli, lama sabachtani - Boże mój, Boże mój czemuś mnie opuścił?” Te rozpięte ramiona z najwyższym wysiłkiem ogarniają całą ludzkość i cały świat. Oto człowiek. Oto Sam Bóg - „w Nim żyjemy, poruszamy się i w Nim jesteśmy.”

(Jan Paweł II)



Spotkanie z Biskupem Małysiakiem

Piękne było moje życie



W sobotę 2 marca w Śródmiejskim Ośrodku Kultury odbył się wieczór wspomnień poświęcony Biskupowi Albinowi Małysiakowi „Piękne było moje życie”. Gośćmi była przede wszystkim rodzina oraz przyjaciele Biskupa, ale sale były wypełnione po brzegi.

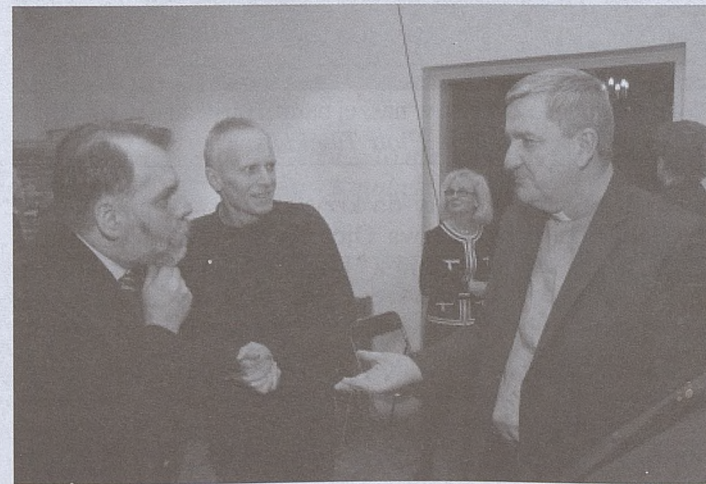
Przybyłych gości powitał Dyrektor ŚOK Janusz Paluch,

powierając prowadzenie spotkania w ręce Marka Mirosławskiego, który był sekretarzem zmarłego Biskupa, a teraz z ogromną żarliwością i miłością daje świadectwo o tym wielkim Człowieku. Dowodem tego jest także sobotnie spotkanie: jak gdyby imieninowy prezent dla Biskupa. Zaraz na wstępie Marek Mirosławski z wielką radością zawiadomił nas o nowo powstałej ulicy Biskupa Małysiaka. Uchwała w tej sprawie - zamieszczona obok - wchodzi w życie 13 marca, a pierwszym budynkiem, który ten adres otrzyma, jest kościół pod wezwaniem św. Rafała Kalinowskiego.

Przybyli goście mieli okazję obejrzeć film o biskupie „Z wiarą na głęboką wodę”, po którym jego twórcy Anna Kaszewska i Łukasz Lech odkryli przed nami kulisy jego realizacji. Wielu z nas widziało go wcześniej w telewizji, jednak film można z ogromną przyjemnością oglądać ponownie, szczególnie ze względu na lekkość przekazu i wiele humorystycznych akcentów. Cieszyć się musieli jego Autorzy, słysząc co chwilę z sali salwy śmiechu.

Kolejną radosną częścią spotkania była przedpremierowa prezentacja książki o Biskupie („Z pastorałem i humorem”), która będzie wydana za kilka tygodni. Nie będzie ani biografią, ani przemówieniami duchownego. Jej Autor Marek Mirosławski chciał ukazać w niej Biskupa od zupełnie innej strony: jako człowieka radosnego. W książce zamieszczone będą związane z nim anegdoty, część z nich mogliśmy już usłyszeć w trakcie tego wieczoru.

Następnie głos zabrali przyjaciele Biskupa. Ks. Infułat Jerzy Bryła, wieloletni przyjaciel i sąsiad Biskupa zza ściany, wspominał m.in. historię zamieszkania Biskupa na Salwatorze, a wszyscy wiemy, jak interesująco potrafi opowiadać, z jak wielką przyjemnością można tych opowieści słuchać.



Kolejno przemawiali także:

- ks. Andrzej Augustyński CM - Przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia SIEMACHA
- Leszek Sosnowski - Prezes Wydawnictwa "Biały Kruk"
- prof. Janusz Kawecki - autor pogadek "Głos z Krakowa", emitowanych na antenie Radia Maryja.

Prawie stuletni hierarcha Kościoła, Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, honorowy Obywatel Miasta Krakowa, uhonorowany Krzyżem Komandorskim i Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, ponad 70 lat kapłaństwa, ponad 40 lat biskupstwa - to wszystko upoważniało do zrobienia spotkania z wielką pompą, z oficjalnymi przemówieniami, suchym wyliczaniem zasług. Jednak taki scenariusz nie do końca by pasował do samej wspomianej Osoby. Pewnie dlatego spotkanie miało charakter niezwykle radosny. Taką atmosferę wprowadził już na początku prowadzący wieczór Marek Mirosławski, taki charakter miał film, ale do takiej atmosfery dostosowali się także wszyscy przemawiający goście: z humorem i lekkością. A całość przypieczętowały pyszne łacocie: kanapki i ciasta. Można także było zakupić pamiątkowe wydawnictwa poświęcone Biskupowi.

Na spotkaniu obecni byli również aktualny proboszcz salwatorskiej parafii ks. kan. Stanisław Sudoł oraz poprzedni proboszcz na Salwatorze ks. prałat Stefan Misiniec. Przypomnijmy, że Ksiądz Biskup był naszym parafianinem ponad trzydzieści lat.

A na drugi dzień, w niedzielę 3 marca, przyjaciele Księdza Biskupa spotkali się jeszcze raz, tym razem na cmentarzu Salwatorskim, aby wspólnie pomodlić się przy jego grobie. Modlitwę prowadził ks. infułat Jerzy Bryła.

Bogumiła Szewczyk

Biskup Albin Małysiak urodził się 12 czerwca 1917 roku w Koconiu, parafia Ślemień. 12 kwietnia 1936 złożył śluby wieczyste w Zgromadzeniu Księża Misjonarzy. Święcenia kapłańskie przyjął 1 maja 1941 roku. 14 stycznia 1970 ustanowiony biskupem pomocniczym. W związku z osiągnięciem wieku emerytalnego 27 lutego 1993 Jan Paweł II przyjął jego rezygnację z urzędu, co wcale nie oznaczało końca pracy duszpasterskiej. Zmarł 16 lipca 2011 roku.



Wszystkie fotografie wykonał Stanisław Malik

**UCHWAŁA NR LXVII/974/13
RADY MIASTA KRAKOWA
z dnia 13 lutego 2013 roku
w sprawie nazwy ulicy.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) Rada Miasta Krakowa uchwala, co następuje:

§ 1. Nadaje się nazwę ul. bpa Albina Małysiaka (wg PESEL Biskupa Małysiaka) działce drogowej będącej przedłużeniem ul. Komuny Paryskiej położonej w Dzielnicy VIII Debniki (działka nr 176 obręb 70 jednostka ewidencyjna Podgórze).

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Krakowa.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego.

*Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa
Sławomir Pietrzyk*

Ewolucjonizm a religia

Pod takim tytułem 1 marca 2013 w salce pod plebanią w co piątkowych spotkaniach dla młodzieży odbył się wykład. Prelegentami byli ks. dr Wojciech Grygiel i doktorant Mateusz Hohol, zaproszeni przez Areopag. Grupa młodzieżowa z naszej parafii prowadzona przez ks. Włodzimierza angażuje się czynnie w Ewangelizację Starego Miasta 2013 w Roku Wiary i uczestniczy w seminariach naukowych, które odbywają się na terenie naszej parafii.



Mimo że od stworzenia przez Karola Darwina teorii ewolucji dzieli nas przeszło 1,5 stulecia, co jakiś czas jesteśmy świadkami medialnej wrzawy wokół niej, równie wiele wysiłku poświęca się bowiem poszukiwaniu owych „brakujących ogniw”, co i zwalczaniu konkurencyjnych względem niej teorii o pochodzeniu życia na Ziemi, do których należy teoria tzw. Inteligentnego Projektu (intelligent design).

Można zadać sobie pytanie: dlaczego teoria ewolucji tak bardzo rozpala umysły, skoro mnóstwo innych, budzących w środowiskach naukowych podobne emocje, w społeczeństwie przechodzi niemal bez echa. Luise Dufaur mówi, że ewolucjonizm zmierza do unicestwienia człowieka. Teoria Darwina, zaprzeczając istnieniu Boga i podważając porządek naturalny, oznacza zgodę na „kulturę śmierci”, tożsamą z unicestwieniem człowieka. Ewolucjonizm stanowi jedynie prostą hipotezę pozbawioną jakichkolwiek cech naukowego obiektywizmu. Stopniowy rozwój nauki coraz bardziej ją podważa (Marco Respinti).

Z czym mamy problemy - z ewolucją czy z „przypadkiem” - powiedział ks. prof. Michał Heller.

Na tych słowach został postawiony wykład. „Jeżeli miałbym tę książkę komuś zadedykować, zadedykowałbym ją Richardowi Dawkinsowi i Williamowi Dembskiemu. Dzieli ich



prawie wszystko, ale łączy jeszcze więcej. Różni ich pogląd na teorię ewolucji. Dawkins uważa, że to „ślepy zegarmistrz”, który wyjaśnia wszystko; Dembski sądzi, że jest ona pełna „nieredukowalnie złożonych sytuacji”, które świadczą o Intelligentnym Projekcie. Łączy ich pasja w propagowaniu swoich poglądów, stawianie wszystkiego na jedną kartę” (Michał Heller, „Filozofia przypadku”).

Co chciał wyjaśnić Darwin?

- Ewolucję – obserwowalny fakt
- Pochodzenie organizmów od wspólnego przodka
- Powstanie nowych gatunków (specjacja)
- Mechanizmy sterujące ewolucją
- Ewolucję Homo sapiens
- Cechy uznawane za specyficznie ludzkie (umysł, język itd.)

Dobór naturalny i dobór płciowy – „(...) zróżnicowana reprodukcja alternatywnych odmian, polegająca na tym, że niektóre cechy tych odmian są korzystne, zwiększając prawdopodobieństwo, że posiadające je organizmy przeżyją dłużej albo wykażą się większą płodnością niż organizmy mające odmienne cechy” (Francisco Atala, Dar Karola Darwina dla nauki i religii) – zachodzi wtedy i tylko wtedy, gdy spełnione są następujące warunki:

- fenotypowa zmienność osobników w populacji (cechy fizyczne, behawioralne, psychiczne)
- zróżnicowana reprodukcja – osobniki o pewnych cechach mają większe szanse na sukces reprodukcyjny niż osobniki nieposiadające tych cech
- dziedziczność zmienności genotypowej

* Mutacje – powstają podczas procesu replikacji DNA

- przypadkowe (losowe),
- niekierunkowe,
- nieprzewidywalne

* Dobór naturalny – selekcjonuje cechy sprzyjające dostosowaniu do środowiska

- powolny,
- krótkowzrostny,
- kierunkowy

* Dobór płciowy – selekcjonuje cechy ze względu na preferencję partnerki/ partnera

Ewolucja Homo sapiens

„Teorię ewolucji dobrze zrozumieć. Nie mówi ona, że jeden gatunek ewoluje w drugi, a jedynie, że nowy gatunek wyodrębnia się z wcześniej istniejącego, który albo istnieje dalej, albo umiera. Na przykład – ludzie nie pochodzą od szympan-

sów, ale oba gatunki wywodzą się od wspólnego przodka, który żył miliony lat temu i wymarł. Część jego potomków stała się szympanсами, część wymarła, a przodkowie ludzi współczesnych poszli własną drogą” (L. Stone, P.E. Lorquin, Geny, kultura i ewolucja człowieka).

Kreacjonizm/ Intelligent designer

Luki w wyjaśnianiu ewolucyjnym wypełniane są Boskimi interwencjami. Zwolennicy tych poglądów starają się wskazać, że wiek Ziemi jest zbyt mały, aby zadziałać mogła ewolucja. Niektóre narządy i cykle biochemiczne są zbyt złożone, aby mogły powstać drogą doboru naturalnego.

Wróćmy do stworzenia.

Stary Testament a stworzenie.

* Narracja o stworzeniu – Księga Rodzaju – nie jest doktryną kosmologiczną czy teorią naukową, ale świadectwem obecności Boga w historii Izraela

- Ukazanie stwórczej mocy Boga

- Szczególna pozycja człowieka – na obraz i podobieństwo

- Opis metafizyczny, nie stanowi podstawy do naukowych dociekań

* Prawda wiary: Bóg stworzył świat z niczego (II Mach 7,28) Chrześcijańska teologia stworzenia.

* wczesne chrześcijaństwo – Orygenes, św. Augustyn – kontekst dla prawdy o Wcieleniu,

* Oczyszczenie z greckiej mitologii: eliminacja dualizmu chaos/porządek, Bóg nie stwarza z niczego

* Św. Augustyn – Bóg wszechmocny, niezmienny, ponad czasem

- Stworzenie dawanie istnienia

- Idea creatio continua

- W pierwotnym akcie stworzenia wszystko powstało jako przyczyny zarodkowe (rationes seminales).

Podsumowując, można stwierdzić *Credo, ut intelligam*

- wierzę żeby zrozumieć. Czy zatem Bóg może wszystko? Czy

jest wszechmogący? Dla Boga „nie ma nic niemożliwego” (Łk 1,37). Jest wszechmogący. Czy zatem nauki przyrodnicze wykazują, że Stwórca jest zbyt bezczyny? Nie, zdanie „Bóg stworzył świat” to



Fot. Łukasz Kopczyński (3)

nie jest przestarzały pogląd w naukach przyrodniczych. Mamy tu do czynienia ze stwierdzeniem teologicznym, czyli stwierdzeniem Boskiego sensu i początku rzeczy. Opis stworzenia nie jest przyrodniczym modelem wyjaśnienia początku świata, „Bóg stworzył świat” to stworzenie teologiczne, w którym chodzi o ukazanie stosunku świata do Boga. Bóg chciał świata, towarzyszy mu i doskonali go. Bycie stworzonym to trwała właściwość rzeczy i elementarna prawda na ich temat. Czy można być przekonany o istnieniu ewolucji i wierzyć w Stwórcę. Tak wiara wychodzi naprzeciw wynikom badań i hipotezom nauk przyrodniczych. Ewolucja (łac. *evolutio* dosł. otworzenie, rozwinięcie) przybiera przeobrażanie się postaci organizmów przez miliony lat. Z perspektywy chrześcijaństwa ewolucję traktuje się jako nieustanne Boże dzieło stworzenia dokonujące się poprzez procesy natury. Ewolucja zakłada, że coś, co istnieje, może się rozwijać. Nie odpowiada jednak na pytanie skąd to „coś” pochodzi. Nie da się też na gruncie biologii udzielić odpowiedzi na pytanie o sens, istotę, godność, zadanie i przyczynę świata i ludzi. „Żaden naukowiec nie dysponuje choćby jednym argumentem, przy pomocy którego mógłby odrzucić istnienie twórcy” (Hoimar von Dietfurth).

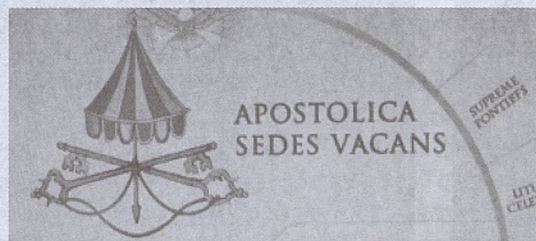
W.

Anioł Pański

3 marca 2013

Mimo braku papieża – w ubiegłą niedzielę na Placu Św. Piotra pojawiło się sporo pielgrzymów, którzy modlili się śpiewem i tańcem. „Oficjalnego” niedzielnego spotkania na Anioł Pański nie będzie aż do wyboru nowego Ojca Świętego. Ostatni – Benedykt XVI – spotykał się z wierzniymi na tej południowej modlitwie 455 razy.

MLS



Posłuchajmy Benedykta XVI:

„Nie jest jeszcze chrześcijaninem, kto ciągle tylko oblicza, co musi zrobić, by było dosyć i by z pomocą kazuistycznych sztuczek mógł jeszcze uważać się za człowieka czystego sumienia”.

„Nie wszystko, co stare, jest dobre, nie wszystko, co nowe, jest lepsze”

„Uczeń Chrystusa ostoi się w świecie, jeśli będzie rozumiał w co wierzy”

„Wiara umożliwia człowiekowi w dzisiejszych czasach bycie naprawdę człowiekiem”

„Prawdziwie o Bogu możemy mówić tylko wtedy, gdy zrezygnujemy z chęci zrozumienia i stwierdzamy, że Boga nie da się pojąć”

„Powiedzmy to całkiem po prostu, może nawet narażając się na nieporozumienie: nie ten, kto wyznaje tę wiarę, jest prawdziwym chrześcijaninem, tylko ten, kto przez to, iż jest chrześcijaninem, stał się naprawdę człowiekiem”.

„Wprowadzenie w chrześcijaństwo”

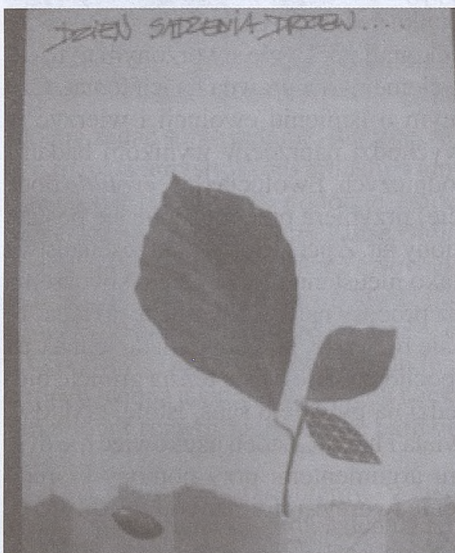
Joseph Ratzinger



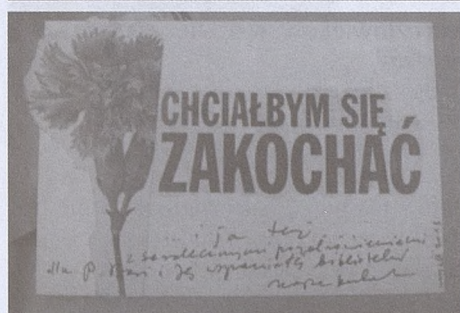
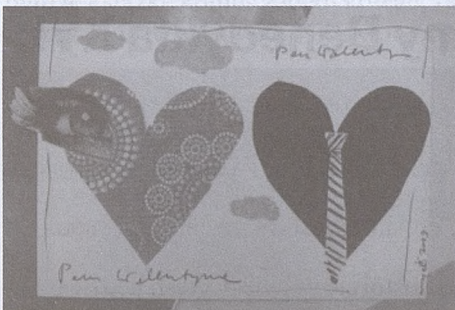
Barbara Zajączkowska
Fot. Maja Spychaj-Kubacka



Patryk Roszkowski, lat 12



Jan Burnat



Maja Spychaj-Kubacka (2)

W Bibliotece

Walentynki w bibliotece

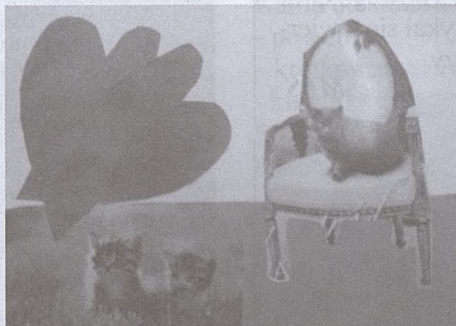
A to było tak... Właśnie zbliżały się Walentynki – święto zakochanych, w sumie amerykański „przeszczep”, który przyjął się u nas z dużą sympatią, chociaż ma też swoich przeciwników. Ale nic to – ważne, żeby się dobrze bawić... Zatem zorganizowałam warsztaty kartek okolicznościowych dla wszystkich (czyli dzieci, młodzieży i dorosłych), które sama poprowadziłam – nie ma pieniędzy na imprezy, na honoraria autorskie, trzeba więc sobie radzić w czasach kryzysu. Zdarzeniu temu towarzyszyła wystawa kartek autorstwa Mai Spychaj-Kubackiej (odsyłam do nr 8 TS z 19 lutego/2006) oraz pozostałych warsztatowiczów z tamtego wydarzenia – w sumie dla inspiracji oraz dla dekoracji.

Dokładnie 14 lutego w Bibliotece przy ul. Komorowskiego pojawiła się także sama Maja – ona to zainaugurowała warsztaty i wykleiła kolejne kartki, kilka walentynkowych oraz z okazji zbliżającego się Światowego Dnia Kota – bo wiem jest wielką miłośniczką kotów.

Natomiast ci, którzy nie mieli czasu lub wątpili w swoje umiejętności kreatywne, zostali obdarowani przeze mnie gotowymi kartkami z rysunkami Mai Berezowskiej z fraszkami Jana Sztudyngera z tomu „Różowe piórka” wydanyymi przez Wydawnictwo Literackie – to w przypadku osób dorosłych, a dzieci otrzymywały z ilustracjami Marii Teresy Zannin. W podziękowaniu dostałam piękne uśmiechy radości.

Również ja nie odmówiłam sobie przyjemności tworzenia i tym razem wykleiłam aż trzy „Walentynki”, w tym zabawną „Dla ślepo zakochanych – stop”. W końcu także czytelnicy przyłączyli się do akcji, toteż wystawa została wzbogacona o kolejne nasze kartki i cieszyła oko odwiedzających do końca lutego – dodam, że miała wyjątkowo dużą oglądalność.

tekst i fot. Barbara Zajączkowska



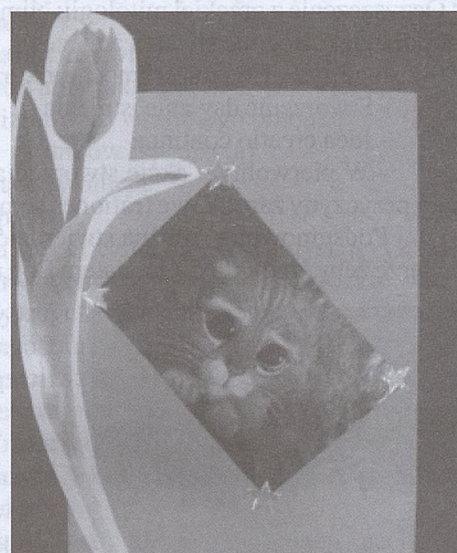
Kowalska Kinga, lat 6



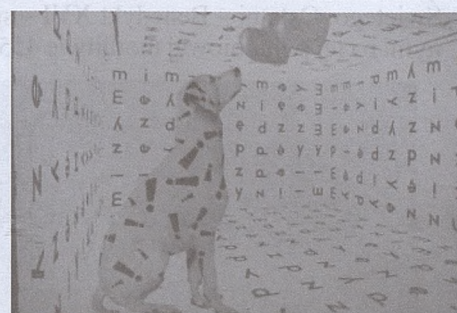
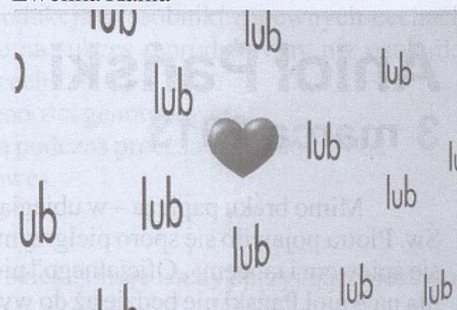
Maja Spychaj-Kubacka
Fot. Barbara Zajączkowska



Kowalska Kinga lat.6



Ewelina Kania



Fot. Barbara Zajączkowska (2)

Dziedzictwo Konfederacji Barskiej

*Książd Marek wczoraj to z ducha
Wy tłumaczył na ambonie,
Mówiąc o różnej pokusie.
Miecze te, powiada, bolu,
Bolące w Panu Jezusie,
To są gorsze od kąkolu
Wady na ojczystym polu,
Z których boleść ma Ojczyzna.
Pierwszy miecz, co w niej usterka,
Mówił, jest to francuszczyzna,
A drugi miecz – to szulerka,
A trzeci – to kieszeń stratna,
A czwarty – kobiece rządy;
Piąty – to przedajne sądy,
A szósty – zawiść prywatna,
A siódmy – zgniłe sumnienie.
Te wszystkie, mówił, ościenie
W jednym sercu, co je mieści,
Zatknięte ręką morderczą,
Jako błyskawice sterczą;
Jak słońce srebrne boleści,
Słonecznik siedmiomieczowy,
Co ma w środku serce Boże,
A na rękojeściach głowy
Do panów naszych podobne.
I znów o każdym upiorze.
O każdym mieczu magnacie
Mówił powieści osobne,
Jak sędzia na majestacie
Sądzący zbrodnie czerwone...*

Fragment z dramatu Juliusza Słowackiego „Książd Marek” jest – to przyznaję – dość długi. Ale czyż nie warto przypomnieć naszego Wieszcza, którego wybitne dzieło zostało skazane na zapomnienie? A może by tak włączyć ten fragment w poczet lektur obowiązkowych? To raczej pytania retoryczne, bo wbrew gorącym apelom

naszych przedwojennych historyków, by rozwijać badania nad naszym największym, najdłuższym i najszerzej obejmującym terytorium Rzeczypospolitej powstaniem, Konfederacja Barska znajduje coraz mniej miejsca w poszukiwaniach historycznych i wychowaniu społeczeństwa.

Rocznica wybuchu Konfederacji Barskiej przypada dokładnie 29 lutego, bo rok 1768 był przestępnym, więc w sposób szczególny w tym roku obchody musiały zbiec się z Dniem Żołnierzy Wyklętych. Dziwny traf połączył wysiłek pierwszych żołnierzy wyklętych, czyli Konfederatów Barskich, z ich naśladowcami po drugiej wojnie światowej.

Wydaje się, że przed kustoszami pamięci narodowej jest jeszcze wielka praca, bo wyrok zapomnienia Konfederacji Barskiej jest realizowany tak skutecznie, że nawet liczni działacze patriotyczni i liczne redakcje kontynuujące ten nurt zapomnieli o wydarzeniach sprzed 245 lat.

Miejscem, gdzie w Krakowie najbardziej przystoi oddać hołd pierwszym powstańcom narodowo-wyzwoleńczym, to Krzyż Konfederatów na ich mogile przed klasztorem OO. Kapucynów przy ul. Loretańskiej. Kraków dwa razy był w rękach konfederatów, na Barbakanie jest tablica upamiętniająca Marcina Oracewicza, który według legendy ustrzelił rosyjskiego oficera guzem od żupana, Wawel w 1772 roku był przez dwa miesiące w ich rękach, w Tyńcu utwierdzili się na dłużej, ale to już poza Krakowem...

Zatem corocznie towarzystwo Upamiętniania Konfederacji Barskiej organizuje tutaj jubileusz jej wybuchu. W piątek 1 marca o godz. 12.00 Ojciec Jerzy Pająk celebrował Mszę św. ze stosownym kazaniem, obecne były poczty sztandarowe Wojska Polskiego, Związku Sybiraków, Towarzystwa „Strzelec” i kilku krakowskich szkół średnich. Obchody uświetnił chór I LO im. Bartłomieja Nowodworskiego pod dyr. prof. Zróbka. Wiązanki kwiatów złożyli przedstawiciele Rady Miasta Krakowa, Prezydenta Krakowa i Wojewody Małopolskiego oraz Towarzystwa Upamiętniania Konfederacji Barskiej. Po części oficjalnej w gościnnych murach klasztoru odbyła się przy poczęstunku prezentacja historyczna nt. Konfederacji i z Jurkiem Bożykiem śpiewaliśmy pieśni z XVIII wieku. Bardzo dopomagał śpiewnik wydany przez Centrum Młodzieży im. Dra Henryka Jordana.

W tym miejscu należy w sposób szczególny podziękować wszystkim ofiarodawcom, których wysiłkiem został od-

budowany Krzyż Konfederatów, zbutwiały i złamany przez wichurę w ubiegłym roku.

Do wielkiego jubileuszu pozostało pięć lat. Oby to były lata pracowite i owocne, bo do odrobienia jest wiele zapomnień i przeklemań. Warto pielęgnować tę pamięć o Konfederatach, bo to właśnie oni ukształtowali mentalność naszych kolejnych powstań narodowych, położyli nacisk na moralny aspekt walki i jako pierwsi ukształtowali charakter walki „Za waszą wolność i naszą”.

Na koniec oddajmy jeszcze głos Juliuszowi Słowackiemu, którego „Pieśń Konfederatów Barskich” stała się wręcz naszym hymnem narodowym podczas pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny w 1979 roku, a w następnym roku towarzyszyła – jak wspomina Stanisław Markowski – Solidarnościowcom na Wybrzeżu podczas strajków sierpniowych.

*Bo kto zaufał Chrystusowi Panu
I szedł na święte kraju werbowanie,
Ten de profundis z ciemnego kurhanu
Na trąbę wstanie!*

Piotr Boroń



Fot. Piotr Boroń

Fot. Jerzy Rajpolt (2)

Godność Prymasa Polski (57)

Geneza i znaczenie w historii Państwa

54. Kardynał Adam Stefan Sapieha. Ostatnie lata kapłańskiej posługi

Po zakończeniu wojny, będąc niekwestionowanym, powszechnie uznanym autorytetem, abp Adam Stefan Sapieha niestrudzenie pasterzował powierzonej sobie owczarni, w dalszym ciągu zabiegając o dobro Kościoła polskiego i Ojczyzny. W tym czasie Kościół katolicki zachowywał postawę neutralną wobec nowej władzy, która dopiero się kształtowała. Jednak z czasem zaczęto zarzucać biskupom brak jednoznacznych deklaracji lojalności wobec rządu.

Do momentu powrotu do Polski prymasa Hlonda, Sapieha jako przewodniczący Episkopatu już w czerwcu 1945 r. zwołał pierwszą po wojnie Konferencję. Omawiano skutki wojny i związane z nimi niebezpieczeństwa grożące polskiemu społeczeństwu. Już wtedy zarysował się konflikt między Kościołem a odradzającym się Państwem, dotyczący wychowania młodzieży i ochrony chrześcijańskiego małżeństwa. Pod koniec lipca 1945 r. wrócił do Polski Prymas, który od Stolicy Apostolskiej uzyskał specjalne uprawnienia do uregulowania stosunków związanych z zarządzaniem Kościołem w Polsce, szczególnie na odzyskanych Ziemiach Zachodnich. Wkrótce spotkał się z arcybiskupem Sapiehą, który niezwłocznie przekazał mu sprawy należące do zakresu zadań prymasa, którymi Metropolita krakowski zajmował się w okresie jego nieobecności. W dniu 8 września 1946 r. na Jasnej Górze Prymas przewodniczył uroczystości, która zgromadziła około miliona Polaków. Podczas Mszy świętej wraz z całym Episkopatem dokonał aktu poświęcenia Ojczyzny Niepokalanemu Sercu Maryi.

Mimo pierwotnych planów utworzenia w Polsce Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, w skład którego mieli wejść przedstawiciele wszystkich najważniejszych sił politycznych do momentu przeprowadzenia wolnych wyborów, na skutek zabiegów Stalina, który sprzeciwił się współpracy z rządem emigracyjnym w Londynie, ostatecznie przyjęto radziecką koncepcję polskiej władzy. Już wtedy sprzeciw elit intelektualnych oraz Kościoła budził fakt aresztowania członków Armii Krajowej i zwalczania opozycji.

We wrześniu 1945 r. Rząd Tymczasowy podjął uchwałę o unieważnieniu Konkordatu zawartego przed wojną między Rzeczpospolitą a Stolicą Apostolską, zarzucając Watykanowi naruszenie w czasie wojny przepisów konkordatowych. Stosunki między Państwem a Kościołem należało uregulować na nowych zasadach. Nie załatwiona do końca pozostawała sprawa zachodniej granicy Polski oraz problem administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych. Niemcy robili wszystko, by umacniać poczucie tymczasowości sytuacji na tych terenach.

W styczniu 1947 r. w klimacie wszechobecnego zastraszenia odbyły się w Polsce wybory, po których zebrał się Sejm. Według oficjalnie podanych wyników zwyciężyła lewica skupiona wokół Polskiej Partii Robotniczej. Prezydentem Rzeczypospolitej został Bolesław Bierut, a premierem Józef Cyrankiewicz.

Gdy podjęto prace nad nową konstytucją, Kościół przygotował swoje propozycje zawarte w specjalnym memoriale. W pierwszą rocznicę poświęcenia Polski Niepokalanemu Sercu Maryi hierarchowie Kościoła wydali odezwę w obronie wiary i wartości moralnych w narodzie. Rząd uznał ten krok za działalność antypaństwową, równocześnie próbując „ponad głowami” Episkopatu dogadywać się z Watykanem, co ze względu na wcześniejsze zerwanie Konkordatu i niewiarygodność nowej władzy nie przyniosło zamierzonego rezultatu. W tej sytuacji rząd zaostrzył kurs wobec Kościoła. Trudną sytuację we wzajemnych stosunkach pogorszył jeszcze list papieża Piusa XII do biskupów niemieckich z 1 marca 1948 roku dotyczący opieki, jaką należało objąć Niemców wysiedlonych (w liście użyto słowa: „wypędzonych”) z Polski. List wywołał sprzeciw władz polskich oraz wzrost poczucia niepewności i braku stabilizacji wśród polskiego społeczeństwa na Ziemiach Odzyskanych. Episkopat znalazł się w trudnej sytuacji, gdyż z jednej strony należało tłumaczyć niezręczności zawarte w papieskim liście, a z drugiej bronić polskiej racji stanu. Prymas August Hlond wystosował orędzie wyjaśniające do ludności zamieszkującej Ziemię Odzyskane, mające na celu uspokojenie nastrojów społecznych. Wezwał też mocarstwa zachodnie, by uznały granice Polski, jej niepodległość i przyznały odszkodowanie za straty wojenne. Już w tym orędziu po raz pierwszy padły słowa o przebaczeniu doznanych krzywd.

Aby zapewnić dobrą informację o Polsce w Watykanie, Episkopat polski zdecydował się na wysłanie do Rzymu kard. Sapiehy. Podobnie jak niegdyś, przed I wojną, znów przyszło mu bronić polskiej racji stanu wobec obcych zagrożeń. Mimo sędziwego wieku i słabego zdrowia, po raz kolejny podjął nowe zadanie. Na skutek rozmów, jakie przeprowadził w Watykanie, udało się wyjaśnić niezręczności zawarte w liście papieskim i potwierdzić przychylność Ojca Świętego w stosunku do Polaków, co znalazło wyraz w specjalnym liście Episkopatu z 23 września 1948 roku.

W tym czasie doszło także do ostrego konfliktu między polskim rządem a Kościołem, na skutek podjęcia przez władze działań zmierzających do likwidacji szkół katolickich. W tej sprawie w czerwcu 1948 r. interweniował sam Prymas. Tuż po wakacjach we Wrocławiu odbyła się Konferencja Episkopatu, w wyniku której przygotowano list pasterski zawierający wezwanie prymasa Augusta Hlonda do społeczeństwa o zachowanie spokoju i pracę na rzecz Ojczyzny. Był to już ostatni apel Prymasa do narodu, gdyż 22 października 1948 r. po operacji kard. August Hlond zmarł w jednym z warszawskich szpitali.

Nowym arcybiskupem Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Warszawskiej - prymasem Polski - został Stefan Wyszyński, od którego wymaganą przysięgę przyjął kard. Adam Stefan Sapieha w dniu 4 stycznia 1949 roku. Metropolita krakowski kontynuował rozpoczęte przez prymasa Hlonda prace mające na celu rozwiązanie spornych problemów dotyczących szkolnictwa. Utworzył Komisję Szkolną, która miała reprezentować stanowisko Kościoła wobec rządu. Na skutek braku zgody władz na takie rozwiązanie, kard. Sapieha wystosował obszerny memoriał do władz, wyrażając stanowisko strony kościelnej oraz konsekwentnie domagając się wolności sumienia i wyznania.

Coraz bardziej dawało się odczuć zaostrzenie kursu politycznego wobec Kościoła. Memoriał Sapiehy z dnia 22 grudnia 1948 r. skierowany do prezydenta Bieruta pozostał bez od-

powiedzi, natomiast w styczniu 1949 r. Prezydent podziękował Metropolitę krakowskiemu za informację o mianowaniu przez papieża nowego Prymasa.

W czerwcu 1949 r. powołano Komisję Mieszaną do prowadzenia rozmów między Rządem a Episkopatem. Mimo toczących się obrad Komisji Mieszanej, rządowy kurs antykościelny nasilał się. W tym samym czasie rząd wydał szereg dekretów jednostronnie ograniczających działalność Kościoła w Polsce. Na początku 1950 r. doszło do likwidacji „Caritasu”. W ten sposób uderzono w jedno z najważniejszych i najbardziej znaczących działań Kościoła – w działalność charytatywną, zarzucając mu przy tym nadużycia i nieuczciwość oraz szerząc w prasie wrogą nagonkę. Obawiano się, że może dojść do postawienia kard. Sapiehy liczącego wówczas 83 lata w stan oskarżenia, dlatego zawczasu przygotował on oświadczenie, następującej treści:

„W razie gdybym był aresztowany stanowczo niniejszym ogłaszam, że wszelkie moje tam złożone wypowiedzi, prośby i przyznania się są nieprawdziwe. Nawet, gdy one byłyby wygłaszane wobec świadków, podpisane, nie są one wolne i nie przyjmuję ich za swoje. Kraków, 6 marca 1950 [-] kard. Adam Sapieha”, które w takim przypadku miało trafić do opinii publicznej.

Mimo tak trudnych warunków, w dniu 14 kwietnia 1950 r. na posiedzeniu Komisji Mieszanej Rządu i Episkopatu po długotrwałych przygotowaniach postanowiono zawrzeć "Porozumienie" między stronami.

Księżę Metropolita krakowski, kard. Adam Stefan Sapieha zmarł 23 lipca 1951 r. w Krakowie. Spoczął w swojej Katedrze na Wawelu w krypcie usytuowanej pod Konfesją św. Stanisława.

To on zostawił nam kapłana – Karola Wojtyłę, którego wyświęcił 1 listopada 1946 r., uprzednio przyjmując do podziemnego Seminarium Duchownego w Pałacu Arcybiskupim.

W czasie pielgrzymki do Ojczyzny w 1991 r., głosząc na Rynku Głównym w Krakowie homilię podczas Mszy św. beatyfikacyjnej Anieli Salawy, papież Jan Paweł II mówił: „Pamiętamy też, że jest to rok czterdziestolecia, który mija od śmierci wielkiego metropolity krakowskiego, kardynała Adama Stefana Sapiehy, naszego wychowawcy. My wszyscy, starsi, tak mówimy: nasz wychowawca, nasz ojciec, ojciec Ojczyzny.”

W dniu 15 czerwca 1999 r. na krakowskich Błoniach miała miejsce szczególna Msza święta Papieska. Ojciec Święty Jan Paweł II z powodu choroby nie mógł osobiście w niej uczestniczyć. Przygotowana i odczytana w Jego imieniu homilia zawierała następujące słowa: „Wiele burz dziejowych i wiele prób przetrwał Kościół krakowski w swojej historii. Jeśli zatrzymać się tylko na naszym stuleciu, wiemy, że wpięć oparł się niszczycielskiej sile wojny i okupacji, i mimo bolesnych ofiar zachował swą godność, nade wszystko dzięki nieugiętej postawie księcia kardynała Adama Sapiehy.”

cdn.

ba-sta

Bibliografia (odc. 49-54):

- Praca zbiorowa pod redakcją ks. Jerzego Wolnego: „Księga Sapieżyńska” T. I, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1982
- Praca zbiorowa pod redakcją ks. Jerzego Wolnego: „Księga Sapieżyńska” T. II, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1986
- Praca zbiorowa: „Polska na przestrzeni wieków”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009
- Andrzej Nowak: „Czas walki z Bogiem”, Wydawnictwo Biały Kruk, Kraków 2011
- Praca zbiorowa pod redakcją Andrzeja Wiencka: „Dzieje Kościoła w Polsce”, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa Bielsko-Biała 2008
- „Jan Paweł II Pielgrzymki do Ojczyzny, Przemówienia homilie”, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005

Święta Biblioteka

Księga Psalmów

Przedstawiane utwory żydowska tradycja nazywa Tehillim, czyli „uwielbieniami”, z kolei grecka i chrześcijańska mówią o nich Psalmi, co oznacza „hymny wykonywane pod akompaniament muzyki”. Ten niezwykle zbiór stu pięćdziesięciu modlitw ujętych w poetycką formę stanowi wyraz kultu Izraela. Napisane zostały w różnych epokach – od monarchii Dawidowej (X-VI w. p.Ch.) począwszy, na powstaniu Machabeuszów (II w. p.Ch.) zakończywszy. Powstały z liturgii, ale także z pobożności osobistej. W czasie po wygnaniu babilońskim stały się księgą modlitwy w odbudowanej świątyni. Tradycyjnie i symbolicznie autorstwo Psalterza przypisuje się Dawidowi. Jednakże już starożytne tytuły, jakie dołączono do psalmów, pokazują ich niejednorodne pochodzenie. Tak naprawdę psalmy są odzwierciedleniem rozmaitych tematów, stylów oraz sytuacji z okresu poprzedzającego połączenie ich w jedną całość i odczytanie ich w tzw. kluczu mesjańskim, a więc odnosząc ich treść do osoby Mesjasza.

Już bardzo długi czas uczeni klasyfikują bogate kompozycje psalmiczne, opierając się na różnych modelach, zwanych „rodzajami literackimi”. Możemy więc wśród psalmów spotkać błagania lub lamentacje, przedstawiające Bogu osobiste cierpienia lub narodowy dramat. Autorzy proszą Go w nich o wsparcie i wyzwolenie. Poza tym w Księdze Psalmów występują hymny, które sławią Stwórcę przez cudowne dzieła natury, ale także Jerozolimę jako siedzibę świątyni. Wyrażają też przyłgnięcie do królestwa Pana, który kieruje wszechświatem i historią. Jeszcze inne teksty to modlitwy wyrażające dziękczynienia zanoszone do Boga za otrzymane dobrodziejstwa albo też ufność w Jego dobroć i miłość.

Niektóre z psalmów sławią królewskiego następcę Dawida. Te właśnie stały się wyrazem tzw. nadziei mesjańskiej – w myśl pewnego klucza interpretacyjnego tym następcą miał być właśnie Mesjasz. Inne z kolei teksty mają charakter „mądrościowy”; są to medytacje nad historią zbawienia lub życiem codziennym w świetle słowa Bożego. Cała egzystencja przedstawiona jest Bogu, aby objął ją swym światłem. Tematem uwielbienia i próśb stają się w psalmach szczęście i łzy, niepowodzenia i sukcesy, społeczność i rodzina, życie i śmierć, niebo i ziemia.

Tradycja żydowska podzieliła Psalterz na pięć ksiąg (Psalmy 1-42; 42-72; 73-89; 90-106; 107-150). Miała to być modlitewna odpowiedź na pięć ksiąg Tory, będącej słowem Bożym w ścisłym tego słowa znaczeniu. Tradycja chrześcijańska przyjęła psalmy do swojej modlitwy liturgicznej. Psalmy można traktować jako wzór autentycznej modlitwy. Z tych tekstów człowiek taki, jaki jest, ze wszystkimi swoimi zaletami i wadami, sukcesami i porażkami, postawami, charakterem i osobowością staje wobec Boga i mówi do Niego. Psalmy więc polecam każdemu, kto twierdzi, że ma problem z modlitwą. Poprzez lekturę psalmów tej modlitwy jest się od kogo uczyć.

ks. Tomasz Gędek



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

* * *

„Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Przeżywamy czas Wielkiego Postu – czas pokuty i nawrócenia. Czas, który jest szczególną okazją do modlitwy, postu i jałmużny.

* * *

W niedzielę Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 18.00. W Polsce za udział w Gorzkich Żalach można dostąpić odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami. Składka na Gorzkich Żalach jest przeznaczona na kwiaty do Bożego Grobu.

* * *

We wtorek o godz. 18.00 msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

* * *

W środę po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, na którą zapraszamy wszystkich parafian i członków Wspólnoty Żywego Różańca.

* * *

W piątek po mszy św. wieczornej koronka do Miłosierdzia Bożego.

Droga Krzyżowa dla dzieci – piątek godz. 16.30.

Droga Krzyżowa dla starszych – piątek godz. 17.15.

* * *

W okresie tegorocznego Wielkiego Postu, nie będzie parafialnych rekolekcji wielkopostnych, ponieważ w maju będziemy przeżywać tygodniowe parafialne misje święte, przygotowu-

jące naszą wspólnotę do peregrynacji obrazu Miłosiernego Pana Jezusa i relikwii św. Siostry Faustyny i bł. Jana Pawła II. W przyszłą niedzielę Wielkiego Postu (17 III) odbędą się nauki rekolekcyjne, które wygłosi Ks. Prałat Franciszek Ślusarczyk z Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach, przygotowujące nas do chrześcijańskiego przeżycia Wielkiego Tygodnia i Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego.

* * *

13 marca (środa) - w cyklu tegorocznych spotkań z Biblią Rada Duszpasterska naszej parafii zaprasza na wykład biblijny z prezentacją multimedialną pt. „Realia Męki Pańskiej”. Wykład wygłosi biblista ks. dr hab. Roman Bogacz - Dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. Spotkanie odbędzie się w salce katechetycznej o godz. 19. Serdecznie zapraszamy.

* * *

17 marca (niedziela) - chór „Schola Cantorum Sancti Stanislai” z parafii św. Stanisława BM z Krakowa-Dąbie wykona koncert „Medytacje Wielkopostne” złożony z pieśni wielkopostnych i wierszy ks. Tadeusza Nalega. Koncert odbędzie się po batutą Macieja Banka, recytacje utworów wykona Anna Warchał. Chór będzie śpiewał podczas mszy św. o godz. 19.00 w kościele ss. Norbertanek, a po mszy odbędzie się koncert. Szczegóły na plakacie w gablotce przed kościołem. Zapraszamy.



W ostatnim czasie Miłosierny Bóg powołał z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności ś.p.:

- + Jerzego Florczyka z ul. Wodociągowej
- + Józefa Irzyńca z ul. Dunin-Wąsowicza

*Dobry Jezu, a nasz Panie,
daj im wieczne spoczywanie.*

W Krakowie

Było:

~ W rankingu Webometrics na najbardziej widoczne w sieci szkoły wyższe (uwzględniono ponad 21 tys. uczelni z całego świata) Uniwersytet Jagielloński zajął w tym roku 311. miejsce. Najlepszy okazał się Uniwersytet Harvarda, po nim Uniwersytet Stanforda, a trzecie miejsce zajął Massachusetts Institute of Technology

~ Krakowscy strażacy otrzymali nowy sprzęt o wartości ponad 12 mln zł (m.in. samochody ratowniczo-gaśnicze, sanie lodowe, pompy)

Jest:

~ W Krakowie studiuje ok. 200 tys. osób

~ Do końca marca będzie działał w Bunkrze Sztuki audiomat: urządzenie, w którym zazwyczaj kupujemy np. coca-cola, tym razem sprzedaje płyty CD

~ Honorowi krwiodawcy jeżdżą pojazdami MPK w Krakowie za darmo. Dotyczy to nie tylko krakowskich krwiodawców, ale z całej Polski, a jest ich 1,3 tysiąca

~ Po wprowadzeniu opłat za przejazd ciężarowych samochodów obwodnicami, kierowcy ciężarówek oszczędzają, przejeżdżając środkiem miasta. Urzednicy zastanawiają się jak ratować krakowskie ulice przed zniszczeniem

~ W czasie wojny w Krakowie zbudowano ok. 20 schronów. Jeden z nich - w parku Krakowskim - jest obecnie otwarty dla zwiedzających, ale na razie tylko sporadycznie. Najbliższe zwiedzanie w maju, podczas Nocy Muzeów

Będzie:

~ W powstającym Centrum Jana Pawła II będzie można oglą-

dać w wersji elektronicznej wiele pamiętek po kard. Adamie Sapieżu i kard. Karolu Wojtyłe. Będą to m.in: brewiarz kard. Sapiehy, rękopisy kard. Wojtyły, a także papieska bulla z 1924 roku. Pamiętki znajdujące się w archiwum kurii metropolitalnej zostały zakonserwowane i zdigitalizowane. Do uporządkowania pozostało jeszcze wiele innych dokumentów. Archiwum krakowskiej kurii jest jednym z największych archiwów kościelnych w Polsce

~ 12-21 kwietnia odbędzie się w Krakowie 6. Międzynarodowy Festiwal Kina Niezależnego Off Plus Camera

~ Od 1 czerwca obowiązywać będą nowe zasady ruchu meleksów. Nie wszystkie podobają się właścicielom, np. to, że meleksy będą mogły jeździć tylko po wyznaczonych trasach (teraz trasę wyznaczają często turyści), albo fakt odbierania firmie pozwolenia po trzech mandatach, podczas gdy przepisy łamie konkretny kierowca, a nie firma

~ Kraków poszukuje nowego miejskiego plastyka. Obecny, Jacek Stokłosa, odchodzi na emeryturę

Być może:

~ Nad terminalem Regionalnego Dworca Autobusowego powstanie trzypiętrowy trzygwiazdkowy hotel, ewentualnie także biura. Rozbudowana będzie także górna płyta postojowa dla autokarów, na której będą mogły parkować samochody pasażerów. Na dworcu RDA odbywa się dziennie ok. tysiąca odpraw autokarów, na obu płytach są 32 stanowiska

~ Co roku zamontowane zostanie 10 wiat na przystankach MPK. Jedna wiata kosztuje 20 tys. zł

~ Praktycznie nie ma już szans, by Dworzec Główny PKP Kraków został ukończony w bieżącym roku

~ W nowym systemie wywozu śmieci trzeba będzie płacić dodatkowo za gruz, opony i liście *opr. BS*

Kalendarz liturgiczny:

*** 10 III (niedziela) - 4. Niedziela Wielkiego Postu

Czytania mszalne: Joz 5,9-12; 2 Kor 5,17-21; Łk 15,1-3.11-32

*** 15 III (piątek) - św. Klemensa Hofbauera, kapłana

- trzeci piątek miesiąca - dzień szczególnej modlitwy ku czci Miłosierdzia Bożego

Areopag zaprasza

W najbliższy piątek 15 marca Grupa Parafialna Areopag z ks. Włodzimierzem zaprasza po Mszy św. wieczornej na Adorację. Temat "Miłosierdzie w przebaczeniu i pojednaniu". Zapraszamy wszystkich: młodzież, ich rodziców z dziadkami.

Stałe spotkania formacyjne Areopagu odbywają się w piątki o godz 19.00 w sali pod plebanią.

W.

**W czasie Wielkiego Postu
jest organizowana z naszej parafii**

**pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej
w Kalwarii Zebrzydowskiej
23 marca 2013 r. (sobota)**

Wyjazd autokarem o godz. 8.30. O godz. 10.00 msza św. przed cudownym obrazem Matki Bożej, a następnie Dróżki Pana Jezusa. Zapisy w zakrystii.

Telefon do kancelarii: **(012) 424 43 60**

Nr konta Parafii:

PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0490 7434

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00 w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem.

Grupa Modlitewna

Cytat z Dzienniczka Siostry Faustyny:

„1929 rok. W pewnej chwili, w czasie Mszy św. czułam bliskość Boga w szczególniejszy sposób, pomimo bronienia się i odwracania od Boga. Dlatego uciekałam nieraz od Boga, bo nie chciałam być ofiarą złego ducha, jako mi nieraz mówiono, że nią jestem. A ta niepewność trwała czas dłuższy. W czasie Mszy św. przed Komunią świętą było to odnowienie ślubów. Kiedy wyszliśmy z klęczników i zaczęliśmy mówić formułę ślubów, nagle stanął Jezus obok mnie w szacie białej, przepasany pasem złotym i rzekł do mnie: – Udzielam ci wieczystej miłości, aby czystość twoja była nieskalana, i na dowód, że nie będziesz nigdy doznawać pokus nieczystych – zdjął Jezus pas złoty z Siebie i przepasał nim biodra moje. Od tej chwili nie doznaję żadnych poruszeń przeciwnych cnocie ani w sercu, ani w umyśle. Zrozumiałam później, że to jedna z największych łask, którą mi wyprosiła Najświętsza Maryja Panna, bo o tę łaskę prosiłam Ją przez wiele lat. Od tej pory większe mam nabożeństwo do Matki Bożej. Ona mnie nauczyła wewnętrznie kochać Boga i jak we wszystkim pełnić Jego świętą wolę. Radością jesteś Maryjo, bo przez Ciebie Bóg zszedł na ziemię i do serca mego". (Dz 40)

**Z serwisów
informacyjnych**

☞ Krawiecka rodzina Gammarellich przygotowała już sutanny dla nowego Papieża. Uszyto je w trzech rozmiarach (nie wiadomo jaki rozmiar nosi przyszły Papież) i dopełniono pelerynką z czerwonego aksamitu, piuską i czerwonymi butami. Rzymska rodzina krawców ubiera dostojników watykańskich od 1793 roku. Ubiory można zobaczyć na wystawie sklepowej nieopodal Panteonu.

☞ 5 marca zmarł prezydent Wenezueli - Hugo Chavez. Od ponad 2 lat zmagał się z chorobą nowotworową. Był prezydentem Wenezueli przez 14 lat.

☞ Penitencjaria Apostolska zorganizowała w Rzymie kurs dla spowiedników, w którym uczestniczyło ponad 500 kapłanów i diakonów różnych narodowości. Warsztaty tego typu odbywają się co roku w Wielkim Poście – tym razem po raz 24.

☞ W konklawe nie weźmie udziału kardynał Keith O'Brien, prymas Kościoła katolickiego w Szkocji i emerytowany arcybiskup Edynburga. Purpurat resztę życia spędzi w odosobnieniu.

☞ Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” z Poznania prowadzi zbiórkę okularów, które zostaną przekazane potrzebującym w krajach Trzeciego Świata. Okulary mogą być używane. Pierwsza partia darów trafi na Jamajkę.

☞ Wraz z wyborem nowego Papieża pojawi się szansa na ponowne otwarcie ambasady Irlandii przy Watykanie. Irlandzka placówka dyplomatyczna została zamknięta półtora roku temu. Decyzja centrolewicowego rządu była uzasadniana oszczędnościami z powodu kryzysu gospodarczego.

☞ Zanim zakończył pontyfikat, Benedykt XVI przyznał autoryzację na wystawienie w telewizji Całunu Turyńskiego. Obraz będzie udostępniony w wysokiej rozdzielczości. Oglądnięcie relikwii w telewizji będzie możliwe po raz drugi w historii, pierwszy raz stało się tak w 1973 roku. Wystawienie za pośrednictwem włoskiej telewizji publicznej RAI i Mondowizji odbędzie się w Wielką Sobotę 30 marca - transmisja potrwa półtorej godziny.

☞ Rady kilku polskich miast przyjęły rezolucje w obronie Okien Życia, które mogą zostać zakazane na terenie Unii Europejskiej. Rezolucje takie jak na razie zostały przyjęte w Częstochowie, Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu.

☞ Księżna Kate Middleton spodziewająca się dziecka zdradziła przypadkiem jego płeć. Podczas jednego ze spotkań publicznych zagalopowała się w rozmowie i dziękując za prezent w postaci białego misia, skomentowała: „Dziękuję, zachowam go dla swojej c...”. Księżna urwała w pół zdanie, ale wygląda na to, że Anglia spodziewa się nowej królowej.

☞ Grzywnę w wysokości 561 milionów euro zapłaci Microsoft po tym, jak Komisja Europejska stwierdziła nadużywanie przez amerykańskiego giganta komputerowego dominującej pozycji na rynku. Chodziło o brak możliwości wyboru przez klientów przeglądarki internetowej innej niż firmowy Explorer.



*Szukałem Was...
Pielgrzymki
Błogosławionego Jana Pawła II*

86. Pielgrzymka

Gdzie: Rumunia – Bukareszt.

Kiedy: 7-9 maja 1999 r.

Najważniejsze spotkania: msza św., podczas której papieżowi asystował patriarcha protestancki oraz udział Jana Pawła II w Służbie Bożej sprawowanej w świątyni protestanckiej; spotkanie z najwyższymi przedstawicielami Rumuńskiego Kościoła Prawosławnego; wizyta na cmentarzu, na którym pochowani są męczennicy – ofiary reżimu komunistycznego.

Najważniejsze przesłanie: Rumunia była pierwszym z odwiedzanych przez Jana Pawła II krajów, gdzie większość stanowi wspólnota protestancka. Stąd też głęboko ekumeniczny charakter tej pielgrzymki. W jej trakcie papież oraz patriarcha Rumuńskiego Kościoła Prawosławnego Teoktyst wspólnie się modlili, odprawiali nabożeństwa, mszę św., wreszcie obydwaj podpisali deklarację, w której wezwali skonfliktowane narody bałkańskie do pokoju.

Cytat: „Jedyna Ewangelia powinna być głoszona przez wszystkich razem w duchu miłości i wzajemnego szacunku. Jakże rozległe pola działania otwierają się przed nami, abyśmy mogli realizować to wspólne wszystkim zadanie, kierując się wzajemnym szacunkiem i wspólnym pragnieniem służenia ludzkości, za którą Syn Boży oddał życie!”

Ciekawostka: Papież spotkał się w Bukareszcie z poruszającym się na wózku kard. Todeą. Ten 87-letni duchowny przez niemal 40 lat cierpiał represje ze strony władz komunistycznych – najpierw w więzieniu, potem pozostając pod dozorem policyjnym.

oprac. MŁS

na podstawie książki M. Latasiewicza: „Śladami Jana Pawła II. 104 Pielgrzymki”, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2005 oraz strony www.janpawel2.pl

Nie zapomnij poprosić o raj

Nie zapomnij poprosić o raj.
To nie musi być w ostatniej chwili
ani nawet na krzyżu.

Nie zapomnij poprosić o raj
Choćby w tym dniu
pomieszany z naszą biedną niepokutą
trzaskającą drzwiami
Smutnemu Duchowi Świętemu

Nie zapomnij poprosić o raj
Ty Niewiele Mniejszy Od Aniołów
proszę...

s. Agnieszka Koteja

Przegląd prasy

W walce o wolną Polskę

Polskie Państwo Podziemne było fenomenem na światową skalę. Jego organizacja, liczebność oraz powszechność struktur do dziś budzą zdumienie i są obiektem licznych prac historyków. Jednak wciąż wiele postaci tego okresu, bohaterów walki o wolną Ojczyznę, czeka na przypomnienie swoich losów współczesnym Polakom. Życie jednej z takich pięknych, a nie znanych szerzej postaci – Ireny Bobowskiej – w artykule „Sparaliżowana dziewczyna – bohaterka walki o niepodległość” opisuje prof. Zygmunt Zagórski – były żołnierz Wileńskiego Okręgu AK oraz więzień NKWD. Tekst przeczytać można w tygodniku Niedziela nr 9/2013.

Urodziła się w Poznaniu. Jej życie naznaczyło cierpienie – po chorobie Heine-Medina doznała paraliżu. Jednak kalectwo nie zabiło w niej patriotycznego ducha. Jeszcze przed wojną zgłosiła się na ochotniczkę na tzw. żywą torpedę. „Nie mogę inaczej z moim kalectwem ojczyźnie się przysłużyć, zatem powzięłam wiadome już teraz rodzicom postanowienie, od którego nic już mnie nie odwiedzie” – tłumaczyła powody swojej decyzji.

„Po wkroczeniu do Poznania Niemców (początek września 1939 r.) Irena Bobowska wstąpiła do tajnej organizacji. Działając w podziemiu i kolportując tajną polską prasę, gazetkę „Pobudka”, wiele – w miarę swoich możliwości – uczyniła dla umęczonej Ojczyzny. Na początku 1940 r. wstąpiła do podziemnej organizacji zbrojnej o późniejszej, po zjednoczeniu, nazwie Wojsko Ochotnicze Ziemi Zachodnich (...). Irena Bobowska została aresztowana przez gestapo 20 czerwca 1940 roku. Była więziona w Forcie VII w Poznaniu, w więzieniu we Wronkach, w Berlinie (Alt-Moabit, więzienie dla kobiet przy Barnimstr, Berlin Ploetzensee). Na śmierć została skazana 24 sierpnia 1942 r., wyrok wykonano 27 września tego roku. Została zgilotynowana w więzieniu Berlin-Ploetzensee” – przeczytać można w tekście opublikowanym w tygodniku Niedziela. Irena Bobowska została oskarżona o pisanie artykułów o treści patriotycznej, traktujących o klęsce hitlerowskich Niemiec i niepodległej Polsce.

Irena Bobowska była wszechstronnie uzdolniona – rysowała i tworzyła poezje. Wierszy nie przestała pisać nawet w czasie uwięzienia: Wszystko będzie dobrze/ W rodzinny wrócim próg./ Hasłem naszym będzie./ Rodzina, kraj i Bóg./ Ta pogoda ducha nie opuszczała jej do samego końca: „odchodzę bez żalu i nienawiści; ludzie są wszędzie do brzy” – napisała w pożegnalnym liście do rodziców.

ŁS

„Sparaliżowana dziewczyna – bohaterka walki o niepodległość”, prof. Zygmunt Zagórski, Niedziela nr 9/2013.

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Bogumiła Szewczyk (red. nacj), ks. Tomasz Gętlek (asyst. kościelny), Łukasz Strutyński, Jarosław Dzidek, Maria Gracja Małecka, Magdalena Łasak-Strutyńska.

Najbliżsi współpracownicy: ks. Krzysztof Biros, Stanisław Malik, Krzysztof Bar.

Kontakt z TS: tel. 12-4272562 wieczorem, adres pocztowy: 30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88, e-mail: bog-szew@wp.pl

Strona internetowa: www.tygodniksalwatorski.pl (administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.

Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii i w kościele Bożego Miłosierdzia przy ul. Smoleńsk